

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Polek  
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186  
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl  
NIP 956 10 25 127; REGON 870502736  
KRS 00000 41662  
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Ymoff Gerard  
80-037 Gdańsk

Gdańsk  
PAP  
Ymoff Gerard  
ps. „Comiliton”  
„Kamiliton”  
M: 1487/2381 Pom

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Smoff Gerard  
I: Nr: 1487/2381 Pom.  
gdawsk 373

I/1. Relacja k. 5 s. 1-5

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 2 s. 1-2

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne —

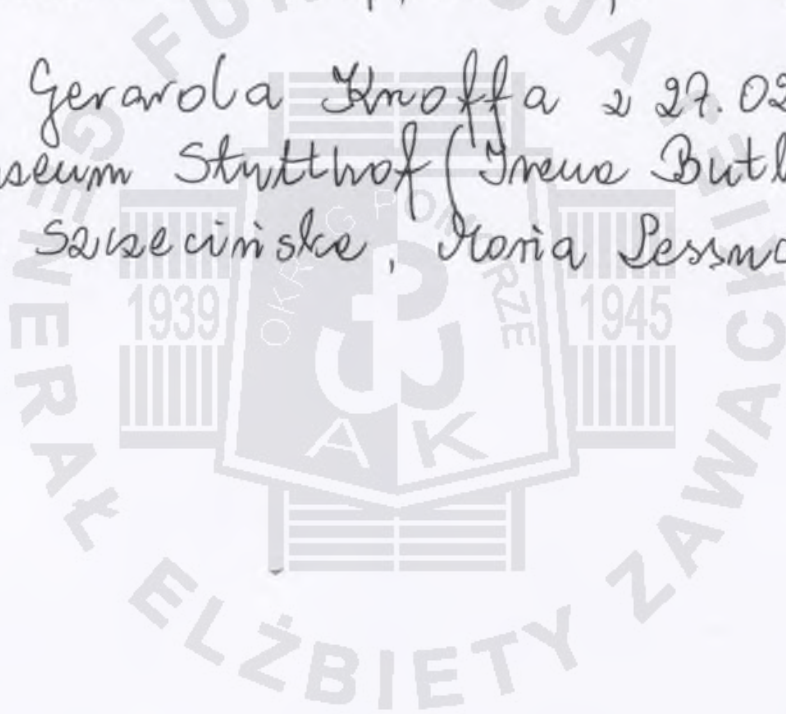
IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 16

VI. Fotografie zob. okład i ikonografii

# I/1. Relacja

1. Relacja Gnoffa Gerarda - kserokop.  
z t. XXII relacji Arch. Mus. Stutthof,  
s. 930, kserokop. k. 2 s. 1-2
2. Bernard Dzierżewski, Spis alfabetyczny  
stowisk..., kserokop. z t. XXII relacji  
Arch. Mus. Stutthof, s. 153, 1 k. 2 s. 3-4
3. Pismo Gerarda Gnoffa z 27. 02. 1988  
do Museum Stutthof (Inna Butkowska,  
Helen Sześcińska, Ania Pessman,  
onyg. k. 1 s. 5



cja Gerarda Knoffa  
\*\*\*\*\*

000210

000230

Gerard Knoff mieszka od urodzenia w Gdańsku-Oruni przy ulicy Ma-  
lejskiej. Podczas wojny ulica ta nosiła nazwę Schönfelderweg  
12. Z zawodu jest kolejarzem. Przed wojną był działaczem polo-  
nym. Nie miał żadnych kontaktów z Oddziałem II-gim. Być może  
kontakt ten miał brat jego Paweł, ponieważ w 1938r w drodze z Li-  
a do Gdańska został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa wraz  
z ówczesnym szefem ~~Meyem~~ Meyem. Właściwie Niemcom chodziło o Meya. Incy-  
dent miał miejsce na stacji kolejowej przy Bożym Polu. W począt-  
kach 1939r obu zwolniono.

Podczas okupacji G. Knoff początkowo ukrywał się, a później mieszkał  
otwarcie. Pracował jako robotnik w firmie "K. G. A. Gaissler". Była  
firma budowlana. Z nią pracował tam również Alfons Lenzion,  
którego G. Knoff znał jeszcze przed wojną. Latem 1942r A. Lenzion  
ściągnął G. Knoffa do tajnej organizacji konspiracyjnej. Nazwy do-  
kładnej G. Knoff nie pamięta. Mówiło się wówczas o Pułku Gdańskim.  
Przysiężony był wraz z Izydorem Andrzejewskim, Ireną Dutkowską.  
Przysięgę odbierał A. Lenzion w mieszkaniu I. Dutkowskiej przy ul.  
rola Marksa/obecnej/. W połowie lipca 1943r G. Knoff zmienił pra-  
cę. Zaczął pracować w firmie spedycyjnej "Bergsped" której kiero-  
wactwo mieściło się w Gdańsku. Filia "Bergsped" mieściła się w Gdyni.  
Tam też skierowano G. Knoffa. W firmie Gaisslera G. Knoff stykał  
się z Jerzym Chmielewskim, J. Poćwiardowskim, Antonim Kowalkowskim,  
Wacławem Smolińskim.

W porcie G. Knoff stykał się ze Szwedami, Duńczykami, Finami. Miał  
zapewnić przepustkę do portu. Zamierzał nawiązać kontakt. Ponieważ organiza-  
cja jego/PAP-przyp. BCH/robiła różnego rodzaju sabotaże w Gdańsku,  
Knoff chciał podobną działalność prowadzić w Gdyni. Miał zamiar or-  
ganizować przerzuty do Szwecji. Była to inicjatywa jego, ale o ile  
doszłoby do skutku, napewno zostałaby przyjęta przez organizację.  
Knoff sam chciał uciekać do Szwecji, lecz został aresztowany. Are-  
stowanie jego miało miejsce w porcie gdyni w dniu 28.08.1943r  
pod zarzutem przynależności do organizacji. Przypuszczalnie zała-  
żał się Helmut Rykowski, który blisko 15 lat temu wyjechał do RFN.  
Knoff został przywieziony od razu na Neugarten. W celi siedział  
Bernard Mizerski. Był on torturowany podczas śledztwa. Był tam też  
Franciszek Schwarz, Heinz Segebarth i Ireneusz Lutowski. Schwarz był  
bardzo pogodny. Zarówno w celi jak i w obozie podtrzymywał współ-  
działanie na duchu. Mawiał: "Chłopaki trzymajcie się, Niemcy i tak w

tyłek dostaną". Mówił że trudnił się przerzutami do Szwecji. Wymienił też nazwisko Trepczyńskiego. 2

Segebanth był adoptowany przez rodzinę polską. Przed wojną chodził do polskiego gimnazjum. Miał kontakt z Rawelcami. Segebanth miał na imię Heinz. Ponieważ imienia tego nie udało się spolszczyć wołali na niego Johan lub Jan. Mówił, że chciał uciekać do Szwecji. Bał się poboru do niemieckiego wojska. Na Stogach miał przygotowaną motorówkę, którą zamierzał uciekać. Podejrzewał o zdradę niejakiego Formelę. Z zawodu Segebanth był inżynierem. Dnia 2.10.1943r G. Knoff znalazł się w Stutthofie. Po nim przyszedł Segebanth - był napewno przed świętami Bożego Narodzenia. Po trzech lub czterech miesiącach został gdzieś wywieziony. G. Knoff dowiedział się, że został przypuszczalnie zabity.

G. Knoff znał Edgara Betlewskiego z wywiadu AK. Mieszkał on w Gdańsku przy ulicy Rzeźnickiej. Narzeczona jego lub żona z domu Husen wyjechała do Niemiec.

Otrzymał wyrok śmierci. Zawiadowca stacji Laskowski mówił G. Knoffowi, że Betlewskiego stracono w Moabicie. Pracował/Laskowski/ na stacji w Śliwicach pod Tleniem. Był gdańszczaninem. Ponieważ podczas II wojny światowej służył w wojsku niemieckim otrzymał karę dożywotniego więzienia. Był w kl Stutthof.

Husen pracowała w firmie przewozowej mebli.

W grupie Derengowskiego był Hieronim Kmiecik. Brat jego Witold zginął w kl Stutthof. Był tam też Krzyżanowski.

Na Gestapo pytano G. Knoffa o organizację podziemną, nic nie wiedzieli chyba o przerzutach.

PAP miał jedynie kontakty z Toruniem. Według Knoffa do Warszawy nie dotarli.

A.M. St. t. XXII melajni, s. 230 (bibl. JAPAK)

Toruń, dnia 18 kwietnia 1945r.

0001533

Spis alfabetyczny członków Gdańskiego Pułku Konspiracyjnego "Polskiej Armii Powstania" Rząd Demokratycznej Polski. Organizacji działającej na terenie miasta Gdańska i okolicy, których pamięciowo zdołałem ująć po wyzwoleniu.

- Arentowski Stefan ps. Agat - ppor. d-ca 3 kompani  
Andrzjewski Stanisław ps. Apasz - sierż. d-ca I. plut. Kompa. Orłowskie  
Andrzejewski Tadeusz ps. Dunin - ppor. d-ca komp. Wydzielonej.
- 5/ Belling Antoni ps. Oksza por. k-dant dworca Gdańsk-Główny  
6/ Błaszczkowski ps. Berek sierż. I. Komis. Milicji Obywatelskiej.  
7/ Bałcerowicz Melchior ps. Drogomir sierż. z-ca d-cy komp. Łączności  
8/ Bellwon Feliks ps. Maciej. ppor. kom. dworca Gdańsk Główny  
9/ Binkowski Edmund ps. Ben. sierż. d-a II. plut. Komp. Dyspozycyjne  
10/ Bałaszak Bolesław ps. Baran kpr. d-ca I. drużyny komp. dyspoz.  
11/ Bednarek Mieczysław ps. Bosy sierż. d-ca 3plut. I komp.  
12/ Butkowska Irena ps. Bajka, żonę Miklasz, kolprt. i łącznik  
13/ Biegański Bronisław ps. Mocny, z-ca d-cy komp. 5-ej.
- 14/ Chmielewski Józef ps. Conseda, sierż. k-t Poczty i Telegr.  
15/ Ciecholewski Walter ps. Doga sierż. k-t. Milicji Obywatelskiej.  
16/ Cieszyński Kazimierz ps. Junior. kpr. kurier-łącznik, kolportaż.  
17/ Drygański ps. Djabas. Chor. d-ca komp. lotniska Wrzeszcz  
18/ Gawroński Bronisław ps. Brok mjr. insp. sił konspir. obwód Gdański  
19/ Gęstwiński Franciszek ps. Słaby sierż. d-ca 1 plut. Komp. Dypozyc.  
20/ Górnowicz Leonard ps. Belina ppor. d-ca komp. Orłowskiej.  
21/ Głok Witold ps. Gablon sierż. z-ca k-ta Poczty i Telegr.
- XII,  
22/ Iczkowski Władysław ps. Narbut ppor. Oficer Broni Pułku.  
XIII,  
23/ Jesiołowski Franciszek ps. Jesion sierż. d-ca 2 plut. I. Komp.  
XIV,  
24/ Kryzyment Maksymilian ps. Jary ppor. d-a 1 plut. 9 Komp.  
25/ Kosobucki Henryk ps. Kałkan ppor. d-ca 6 Komp.  
26/ Knoff Gerard ps. Comiliton ppor. z-ca k-ta Dw. Kolej. Gd. Gł.  
27/ Kaniewski Maksymilian ps. Drucik sierż. d-ca 2 plut. Komp. Łączn.  
28/ Kubera Leon ps. Kolet ppor. d-ca 8 Kompani.  
29/ Kowalkowski Antoni ps. Cichy ppor. d-ca 5 Kompani  
30/ Klemp ps. Miecio sierż. d-ca 1 plut. 2 Kompani.  
31/ Klich Władysław ps. Kalina kpt. d-ca I. Batalionu  
32/ Kryszewski Marek ps. Siwy sierż. d-ca 1 plut. 1 Komp.  
33/ Klimczak ps. Sliwa sierż. z-ca ofic. broni pułku  
34/ Kuziemski Franciszek ps. Kobza plut. d-ca 3 plut. 1 Komp.  
35/ Kowalski Józef ps. - plut. d-ca 3 plut. 5 Komp.  
36/ Lendzion Alfons ps. Dorped kpt. k-t i org. plac konsp. Gdańsk  
37/ Lutowski Ireniusz ps. Lubas ppor. d-ca komp. w Elblągu.  
38/ Lendzion Elżbieta ps. - sierż. sanitariusz pułkowy
- 39/ Mizerski Bernard ps. Murata kpt. d-ca Gdańskiego Pułku Konsp.  
40/ Mieczkowski Jan ps. Pałasz sierż. d-ca 1 plut. Komp. Łączn.  
41/ Madeja Jan ps. Macon ppor. d-ca 9 Komp.  
42/ Mach Günter ps. Miśnia ppor. d-ca 1 plut. Komp. Wywiadów.  
43/
- 43/ Orłowski Ludwik ps. Orzek por. d-ca Komp. Łączności  
44/ Osowski Feliks ps. - sierż. d-ca 2 plut. 1 kompani.
- 45/ Piontek Franciszek ps. - plut. d-ca 2 plut. 5 Kompani.  
46/ Prusakowski Władysław ps. Palma ppor. d-ca 1 kompani.  
47/ Pierzchański Feliks ps. Polemarsz ppor. d-ca 2 Kompani.

000154

tablica k-nr 44

4

- 48/. Petryński Jan ps.Bellona por. d-ca kompani
- 49/. Poćwiardowski Edward ps.Dąb. chor. z-ca k-ta Ośrod.
- 50/. Ptakówna ps.Wróbel sierż.wywiadowca - Kom
- 51/. Potrykus ps.Belfer sierż.wywiadowca -
- 52/. Tadrowska Józefa ps.Imka kpr. zamęż.Belwon łączn
  
- 53/. Rykalski Henryk ps.Robak por.K-t Adm.Teren.Gdańsk
- 54/. Rybarczyk ps.Szczupak sierż. d-ca 1 plut.
- 55/. Rujner Franciszek ps.Zadyma sierż.d-ca 3 plut.
  
- 56/. Smoliński Wacław ps.Sagun ppor. k-t Apropowizacji
- 57/. Sobieraj Bolesław ps.Sokół. por.d-ca 2 Batalionu.
- 58/. Sokołowski Teofil ps.Piękny Marynarz por.d-ca 3 Bat
- 59/. Segebarth Henryk Jan ps.Wilk ppor komp.wywiadowca.
- 60/. Symelka ps.Lew. sierż. 1 komis.Milic.
- 61/. Szpajer Tadeusz ps.Mierzyn.por. adiutant pułku.
- 62/. Szatkowski Wacław ps.Zagłoba ppor.d-ca 4 komp.II.be
- 63/. Szarafiński Klemens ps.- sierż.d-ca 1 plut.8kom
- 64/. Szymański Edwin ps.- kpr.d-ca 1 drużyna 1
- 65/. Szreder Edward ps.- kpr,d-ca 1 drużyny 5
  
- 66/. Wielowicki Bronisław ps.Petit por.d-ca 7 komp. 2 bat
- 67/. Wiśnicki Brunon ps.Wenta por.z-ca d-cy pułku
- 68/. Wilczyński Jan ps.- plut.d-ca 3 plut.komp
- 69/. Wiśniewski Franciszek ps.Majon. Chor.d-ca komp.dysp.d-c
- 70/. Wiśniewski Józef ps.Witek plut.d-ca 1 plut.5 komp
  
- 71/. Żelazkowski Stanisław ps.- sierż.d-ca 1 plut. 3 ko
- 72/. Żądurski Leon ps.Zonar sierż.d-ca plut.we wsi
- 73/. Zabrowski Stefan ps.Stefka kpr.łącznik d-ctwa pułk
- 74/. Zieliński Leonard ps.Hel. ppor.d-ca komp.Helskie

D-ca Gdańskiego Pułku Konspir

/ Murata./

*Bizowski Bernard*

A.M. St. Delany, t. XXII, s. 230. (bibl. PAPA)

Gdańsk, dnia 27 lutego 1988.

Gerard Knoff

80-037 Gdańsk

Muzeum Stutthof  
Dzielnica Sopocinowa Nr 55

Muzeum Stutthof  
Oddział w Sopocie

Wpłynęło dnia 15.02.1988

S o p o t

W wydawnictwie "Stutthof. Zeszyty Muzeum" Nr 7, zauważyłem w nim kilka błędów, które chciałbym sprostować. Po pierwsze pozwolę sobie zwrócić uwagę na nieścisłość, która znalazła się w tekście na str. 56. Otóż, ja niżej podpisany oświadczam; nigdy nie byłem w czasie wojny w Toruniu.

Nie odpowiada prawdzie również to, jakoby Irena Butkowska/patrz str. 59 i 73/zginęła w Stutthofie. Ze swej strony pragnę dodać, że grupa więźniów wśród której i ja się znajdowałem oraz Butkowska jako jedyna kobieta, została przetransportowana z więzienia gestapo na Neugarten karetką więziarską dnia 2 paźdz. 1943 roku do obozu Stutthof. Gwoli prawdzie jeszcze muszę dodać, że Irena Butkowska przeżyła wojnę.

Ponadto, chciałbym wskazać na błąd w załączniku nr 4/str. 74/, że Helena Szczecińska i Maria Lessnau zostały zamordowane, nie w Tczewie, lecz w Szymankowie.

*Gerard Knoff*  
Gerard Knoff  
b. więzień St.

*odpowiedź w  
formie Redakcji*





II. Materiały uzupełniające relacje + Knoff  
/ Gerard:

1. art. Męclewski Alojzy, Nowodzinny i  
upadek Polskiej Armii Powstania,  
Wiensör Wybrzeża, nr 80/1972 - omg.  
i nr 81/1972 - omg.

ks. 2 s. 1-2



„Więsnór Wybrzeża” nr 80/1972

Z nieznanych kart polskiego ruchu oporu w Gdańsku

# Narodziny i upadek Polskiej Armii Powstania

Kiedy samochód gestapo pędził nocą do Torunia, placówce w Bydgoszczy kierowanej przez dr Ruxa, przekazano telefonicznie szereg uzyskanych w Gdańsku nazwisk i adresów łącznie z tym najważniejszym: Toruń ulica Żeglarska 25, I piętro, mieszkanie krawca Kazimierza Cieszyńskiego.

Wkrótce do jego mieszkania wtargnęła ekipa gestapo, w tajemnicy przed sąsiadami wywiozła do więzienia wszystkie zastane wewnątrz osoby. Przez cztery dni gestapowcy dyżurowali tam dzień i noc, wciągając do wnętrza każdego, kto zastukał do drzwi. Na wolność stamtąd nie wyszedł nikt, wszyscy zaś trafili do obozów i więzień, m. in. kurier Mazurkiewicz, utrzymujący łączność sztabu toruńskiego z Komendą Główną Armii Krajowej w Warszawie oraz pułkownikowa Maria Sztauferowa, należąca do założycieli PAP.

W chwili wtargnięcia gestapo na ulicy Żeglarskiej 25 znajdował się również komendant organizacji Edward Słowikowski, zdołał jednak wybiec tylnym wyjściem na korytarz, ukrył się w ubikacji i nastę-



Gerard Knoff — mieszka i pracuje w Gdańsku w DOKP.

nego dnia rano opuścił dom z grupą kolejarzy spieszących do pracy. Wolnością cieszył się tylko trzy miesiące. Gestapo, zdobywając coraz więcej atutów, wysledziło go i aresztowało. Z jego żelaznych łap nie zdołał się więcej wymknąć.

się w obozie koncentracyjnym Stutthof.

Od poniedziałku rana — dwa dni po aresztowaniu sztabu — wśród działaczy PAP panował wzrastający z każdą godziną niepokój. Jeszcze w sobotę po południu Sobieraj umówił się z Mizerskim (mieszkali w jednym baraku) że jeśli Mizerski w niedzielę nie wróci na kwatery, będzie to oznaczać, że prosto z odprawy pojechał do Borów Tucholskich do oddziałów „Gryfa” dla ustalenia szczegółów współpracy.

(Dokończenie jutro)



W czasie śledztwa w Toruniu gestapo ponownie zetknęło się z nazwiskiem pierwszego komendanta PAP w Gdańsku Alfonsa Lendziona. Znajdował się wtedy w kompanii Wehrmachtu w okupowanej Belgii, tam też w październiku 1943 r. został aresztowany przez wojskowego prokuratora. Poprzez więzienia w Brugege i Brukseli trafił do aresztu wojskowego w Gdańsku, gdzie przesłuchiwał go Julius Hug, przedstawiając szereg znalezionych w Gdańsku i Toruniu dokumentów organizacyjnych z podpisami i pieczętami.

Sąd wojskowy w Gdańsku przy obecnej ul. Sniadeckich skazał Lendziona na 10 lat więzienia, zastrzonych następnie przez sąd w Berlinie na dwukrotną karę śmierci „za zdradę kraju”. W podberlińskim forcie Torgau w towarzystwie wyższych oficerów marynarki wojennej podlegającej francuskiemu rządowi kolaboracyjnemu w Vichy, którzy nie chcąc oddać swych okrętów Niemcom zatopili je w Tulonie oraz mając za sąsiada katolickiego biskupa z Salzburga spędził resztę wojny, oczekując na zatwierdzenie lub zmianę wyroku. W więzieniu w Halle zastało go wyzwolenie — i początek nowej drogi do Gdańska.

Aresztowanie sztabu gdańskiej organizacji PAP, wbrew wysiłkom gestapo nie zostało dokonane w całkowitej tajemnicy. Młody człowiek, który ze zwieszoną głową przechadzał się naprzeciwko domu nr 12 przy ulicy Szerokiej, był obserwatorem sekcji wywiadowczej PAP, która — kierowana przez por. Petryńskiego — inwigilowała zwykle lokale odpraw. Obserwator dostrzegł moment przybycia samochodów gestapo, zaobserwował wywiezienie skutych kajdanami uczestników zebrania i natychmiast zaalarmował swego przełożonego. „Wsypa” była całkowita, niebezpieczeństwo śmiertelne, toteż dowódca wywiadu Petryński najbliższym pociągiem posłał do Torunia dwóch swoich ludzi — Sokołowskiego i Szatkowskiego dla zaalarmowania komendy.

Pociągi są jednak wolniejsze od telefonów. Dotarli na ul. Żeglarską ok. 10 rano i wpadli prosto w łapy gestapo. Poprzez tortury i więzienia z pozostałymi członkami P10 spotkali

„Więsnór Wybrzeża” nr 80/1972

# Narodziny i upadek Polskiej Armii Powstania

(Dokończenie)

Ale kiedy Mizerski nie stawiał się do pracy w poniedziałek w Sobieraju zaczęły rodzić się podejrzenia. dopiero wieczorem złagodzone wiadomością otrzymaną od żony Rykalskiego. Twierdziła, że otrzymała od męża wiadomość o jego służbowym wyjeździe, z którego miał powrócić dopiero we czwartek.

Byłaby to wiadomość uspokajająca, gdyby w tym samym czasie Petryński (przypomnijmy, oficer wywiadu w PAP) nie przekazał Sobierajowi innej, wyraźnie niepokojącej wiadomości. Kilkakrotnie sprawdził mieszkanie Ciecholewskiego przy ul. Szerokiej. Od soboty było zamknięte na cztery spusty, a sąsiedzi twierdzili, że lokator „nie wrócił jeszcze z pracy”.

Następnego dnia — był wtorek, dzień kontaktów z łącznikami kompanijnymi — Sobieraj zarządził zachowanie szczególnej ostrożności, wstrzymując się z ostateczną decyzją do terminu następnych kontaktów, tj. do piątku 27 sierpnia.

Do spotkań tych nigdy już nie doszło. We czwartek gestapo aresztowało Sobieraja i kilkunastu innych, najbardziej aktywnych członków organizacji.

Hug i jego ludzie działali sprawnie i nie tracąc chwili czasu wykorzystywali każdy ślad i każdą informację uzyskaną w czasie śledztwa. Aresztowania zataczały coraz szersze kręgi. W Gdańsku za kraty 28 sierpnia trafił Gerard Knöff, trzymany krótko w celi nr 1 razem z Mizerskim, trafił tam były polski kolejarz z Gdańska Antoni Belling, dowódca 3 kompanii Kowalkowski, komendant ośrodka aprowizacyjnego Smoliński, dowódca kompanii wywiadu dowódcy Petryński, dowódca 2 batalionu Sokołowski i wielu innych.

Gdański sztab Polskiej Armii Powstania przesłuchiwany był w ciągu sześciu kolejnych tygodni regularnie w każdą sobotę. Nie żałowano im bykowiec, wyłamywania rąk i szczególnie przykrych konfrontacji z aresztowanymi, którzy — nie znając przebiegu śledztwa — często przyznawali się do znajomości z członkami sztabu. Aresztanci w sumie trzymali się dzielnie, chociaż w mieszkaniu Rykalskiego i Szpeiera znaleziono nowe dokumenty opatrzone pieczętką „Polska Armia Powstania — Rząd Demokratycznej Polski”.

Nad Ireną Budkowską, gdańską Polką, znęcano się równie zaciekle

Mizerski, Rykalski i trzech innych członków gdańskiej PAP pozostawiali w areszcie gestapo na Neugarten do 2 listopada 1943 r., po czym i oni zostali przekazani do Stutthofu.

Edward Słowikowski, komendant naczelny Polskiej Armii Powstania, uniknąwszy aresztowania pozostał w Toruniu i nadal kierował organizacją. W Brodnicy nawiązał kontakt z tamtejszym członkiem PAP, Bernardem Czółbą nie wiedząc, iż jest on konfidentem gestapo. 10 października 1943 r. Słowikowski został ponownie aresztowany. Załamał się w śledztwie, przyznał, że jest oficerem polskiego wywiadu, że przed wojną pracował w Gdyni, a jego właściwe nazwisko brzmi Rudzki.

Gestapo zainscenizowało ucieczkę z więzienia i — idąc jego tropem — aresztowało kolejno członków organizacji, wśród nich wielu Polaków pomorskich w mundurach Wehrmachtu. Tych, wyrokiem sądowym skazano na śmierć.

Sam Słowikowski w styczniu 1945 roku, kilka tygodni przed wyzwoleniem Torunia zginął z wyroku sądu specjalnego Polski Podziemnej, zastrzelony za zdradę kraju i towarzyszy broni.

Wprawdzie cios, zadany przez gestapo Polskiej Armii Powstania, był celny i doprowadził faktycznie do jej likwidacji, nie ujawnił jednak ani jej wszystkich członków, którzy w miarę swych możliwości nadal szkodził hitlerowskiemu okupantowi albo nawiązywał współpracę z innymi organizacjami. Gestapowski cios nie dotknął również związanych z PAP oddziałów partyzanckich w Borach Tucholskich. Jednym z nich była grupa Jana Szalewskiego, działającego w Kościerzynie i okolicy grupa Stanisława Lesikowskiego oraz oddział Dąba-Jasia, które wykonywały wiele udanych antyhitlerowskich akcji sabotażowych i zadawały Niemcom poważne straty.

Sprawa zdrady Słowikowskiego — dodajmy dla sprawiedliwości — nie jest całkowicie jasna i wiele jej szczegółów jest nieznanymi. Ze historia tego człowieka jest zawiślana, świadczy najlepiej jeden z ostatnich jego rozkazów wydany do oddziałów partyzanckich; w obliczu nadchodzącego ze wschodu wyzwolenia nakazał swym oddziałom nawiązanie współpracy z wkraczającymi oddziałami radzieckimi.

ALOJZY MĘCLEWSKI

2

2

Wiersz Wybiosa nr 81/1972

jak nad mężczyznami. Na każde twierdzenie gestapowców, że nie jest Polką a „Gdańszczanką”, odpowiadała twardo: „Jestem Polką i tak powinniście mnie traktować”.

Po powrocie z Torunia Rykalski nie odzyskał równowagi wewnętrznej i pędzonym strachem — wspominając jego towarzysze — całymi dniami przechadzał się wzdłuż i wszerz piwnicznej celi, usiłując wydobyć z pamięci nowe nazwiska i adresy. Kiedy się to powiodło, walił pięściami w drzwi i żądał od strażnika doprowadzenia do oficera prowadzącego śledztwo dla złożenia dodatkowych zeznań. Kilka razy gestapowcy zabierali go „w teren”. Według opowiadań współwięźniów Rykalski zachowywał się w celi tak, jak gdyby od ilości podanych nazwisk zależała wysokość jego kary a nawet możliwość odzyskania wolności.

Dalsze śledztwo nie wróżyło wyników, toteż 2 października 1943 r. 28 członków gdańskiej PAP przewieziono do obozu koncentracyjnego Stutthof. Kiedy samochody z więźniami zajechały przed budynek komendantury, gestapowiec kierujący transportem wyprężył się służbiście przed komendantem obozu i co sił w płucach zameldował: — Panie Sturmbannführer, melduję przywieszenie członków polskiego rządu z Gdańska!

Kiedy skończył, chwilę popatrzył sobie w oczy, po czym równocześnie wybuchnął śmiechem.

Przyjęcie członków PAP trwało pełne cztery godziny. Z magazynu przyniesiono przygotowane wcześniej pasyaki „Polizeihaftlingów” (więźniów politycznych) z czarno-białymi tarczami na plecach. a kiedy wdziali je na siebie, na drewnianym koźle wlepiano kolejno każdemu 25 batów. Dopiero wtedy utworzono z nich specjalny oddział karny, który odtąd do leśnych robót maszerował oddzielnie, pilnowany przez wzmocniony kordon posterunków esesmańskich z psami. Traktowano ich jak zbrodniarzy przeznaczonych na śmierć. Mieszkali w bloku nr 17.

Wiersz Wybiosa nr 81/1972

uwaga! Inne obciemki art. w

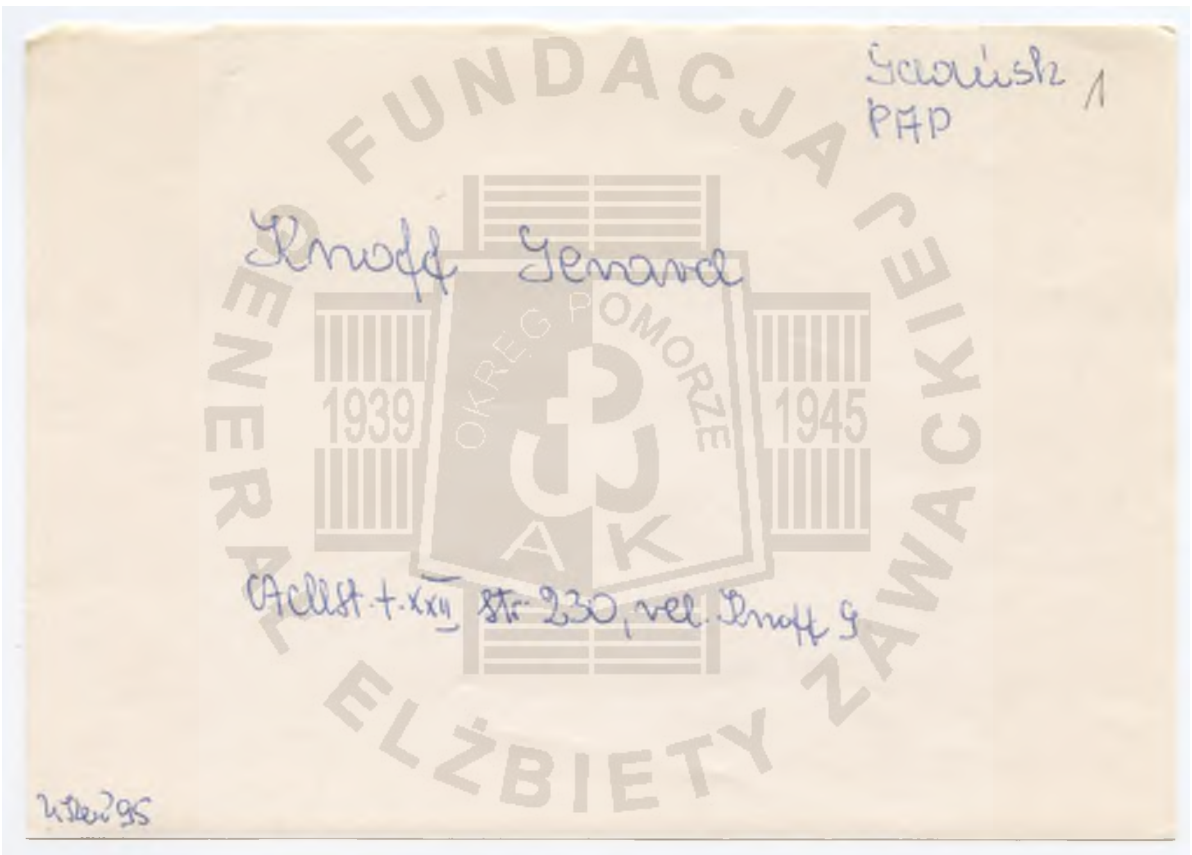
Ar. probl. „PAP”, s. 11

T: M: 1487/2381 Pom.

Gdańsk

Knoff Gerard  
V. Marty informacyjne

h. 16

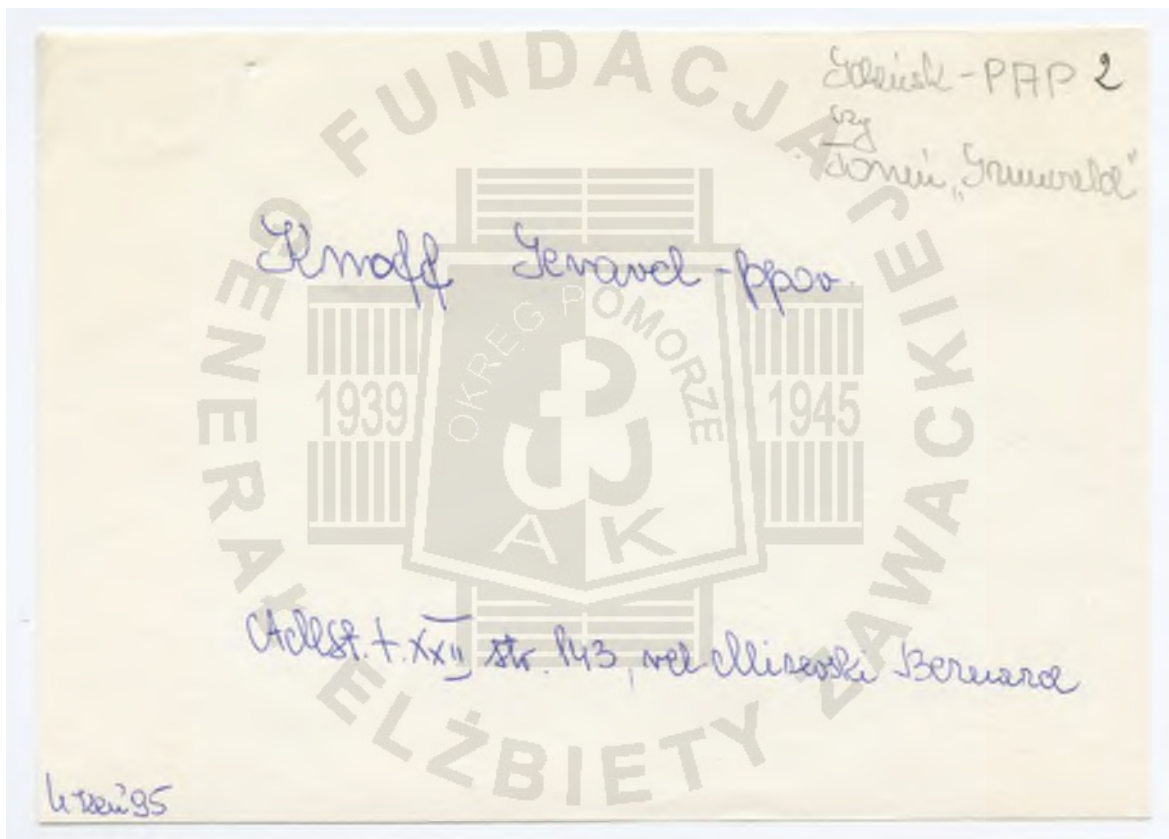


Głowisz 1  
PFP

Dmoff Genard

Ocellst. t. xxii, str. 230, vel. Dmoff 9

W. Steu 95



Inspektorat Górnicki 3  
SHP.

Ułhoff Genard  
ppor. - ps. "Domilton"

Zaprzysiężony w rezerwie 1941 r. przez kpt. Al-  
fonsa Leuchmana, 11-ta Górnicka Oddział  
Zwrotnicowy, po utworzeniu kopalni mia-  
nowany do cz. 1 plutonu. Biernie udział w  
walkach sztabowych. Dostawa lew propuski  
włópane, orestowane, starany na 3 miesiące  
wzrostu.

Zwrot: list. tom X str. 126. Olicowski Bernard

Ułhoff

Knoff Gerard

Gdańsk  
PAP 4

- ✓ 1) Gerard Knoff-rocznik 1914 uniknął aresztowania na początku wojny, jednak musiał się okresowo meldować w policji. Pracował jako robotnik w firmie transportowej. Aresztowany przez Gestapo w połowie 1943r. był następnie więźniem obozu Stutthof do końca wojny. Mieszka w Gdańsku-Orunia

źródło: Int. Leone. Lendione z listopada 1994

KMM-94



Odcisk PAP 5

Knoff Gerard

Zwrotkiery do PAP przez H. Lendzioną  
w 1942r. Karudnia 1942 r. wice sabota-  
żona.

H.M

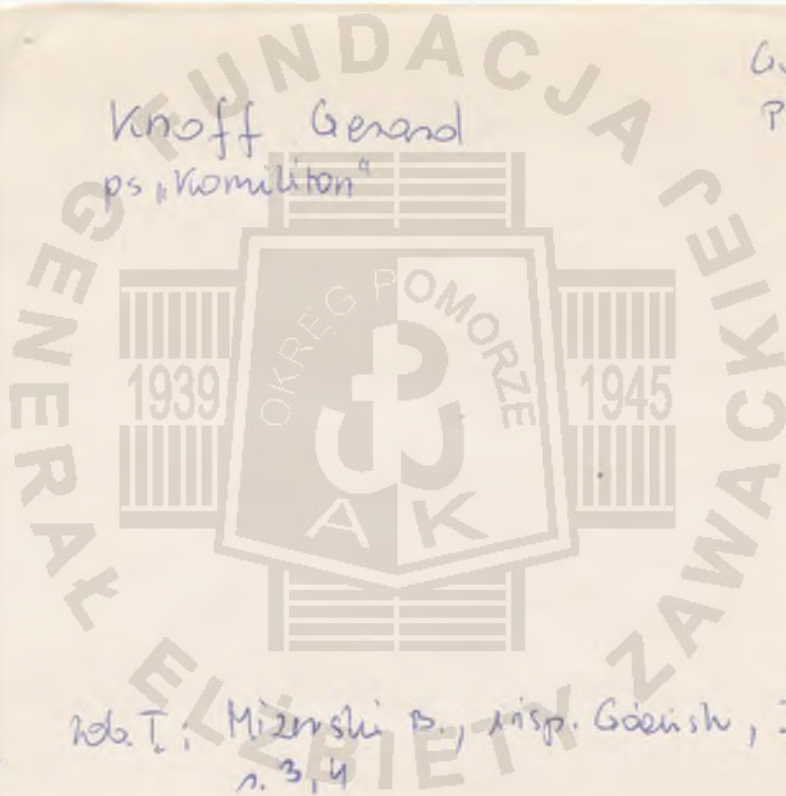
zob.

relacja H. Lendzioną  
M-372



Kroff Gerard  
ps. "Komuliton"

Góelish  
PAP 6



zob. T. Miernski B., Ansp. Góelish, I/s. 1., 2.  
s. 3, 4

JHM-95

Gdańsk 7  
PAP

Knoff Gerard

Wyniesiony do obozu "Stutthof"  
w 1943r.

HMM

relacja A.K. Bellinga  
M 965

PAP<sub>8</sub>  
Sdausk

Knoff Gerard

Gerard Knoff  
material do PAP w Sdausku  
obecny adres: ul. Antoniejaska 12 m 2  
80-037 Sdausk - Omnium  
(obywatel Wolnego Miasta Sdauska)

wg informacji Belliny Antoniego  
tache sygn. M-353/865-list

J. Walentyn -

Knoff ?

Gdańskie  
PAP 9

KNAFF Gerard, zam. od urodzenia w Gdańsku, członek Polskiej Armii  
Powstania, aresztowany w 1943 r. i więziony w K1 Stutthof.

Źródło: „Kwerenda” Ciechanowski K



Knoff Gerard

Gdański  
PAP 11

zdjęcie grupy Gdańszczan, 4 tym

Gerard Knoff

zob. Monograficzny zbiór  
PAPK

XI 97

Thott Gerard  
członek Biuro Polityki PAP w Gdańsku.  
przejechał do Torunia na spotkanie ze  
Stankiewiczem w mieszkaniu Schad-  
dowej.

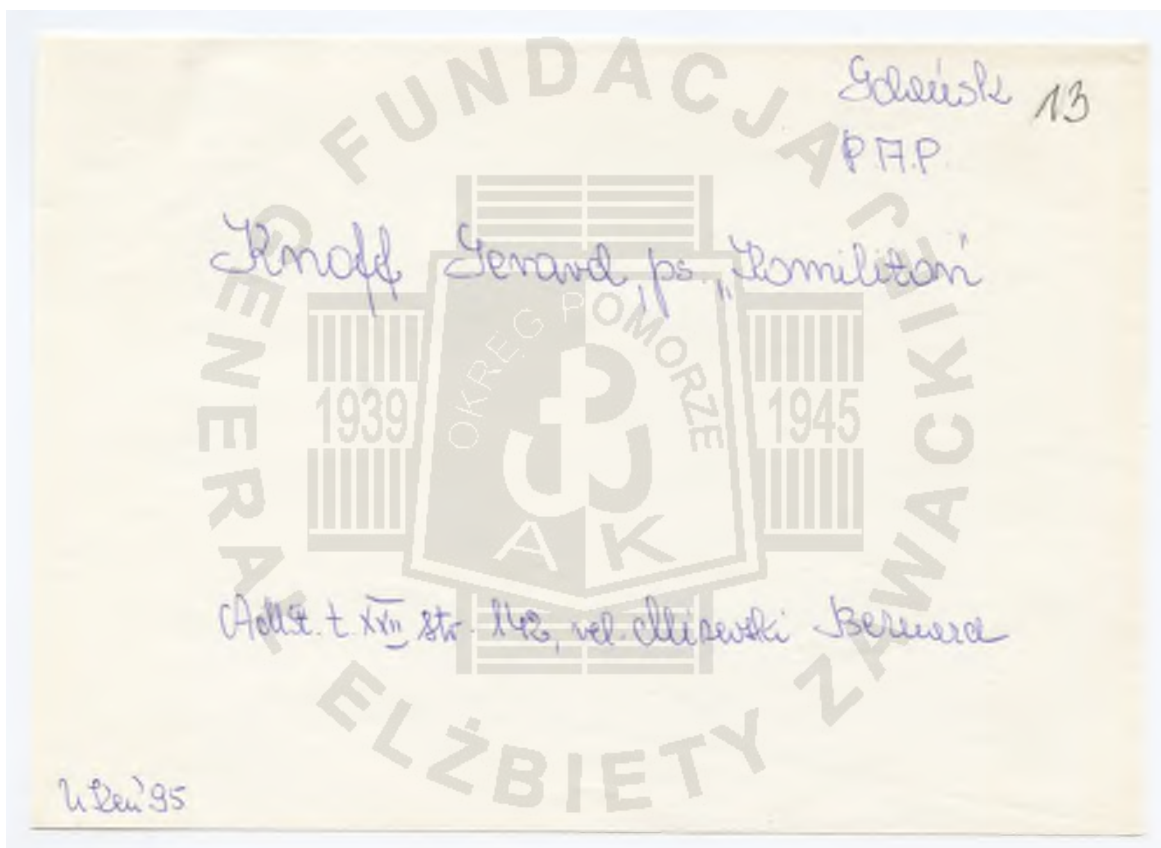
Torun, Gdańsk  
PAP

12

Laszku Pomorskie... s. 173,

J. K. 1994





Godeick  
PAP 14

Kino ff Gemend

Wzr. 3.05. 1944 r. u Godeicku

ohyweker WM Godeicko nam.

Godeick

Wzronch PAP. Od sierpnia 1943 r.

miesiącu Stutthofu. Po wojnie dyż.

nie ma na sługi Godeicko Gf

Jn. W. Kuleszy 22.08.84 (Wieremda)

HMM-94

Knoff Gerard

Gdańsk  
15

Najbliższy współzawodnik Alfons Leutelsch  
w Polkiej Armii Powstania, aresztowany 28 sierpnia  
1943r.

Wypadek Stutthofu, nr obrotowy 25576

Zob. Spisakus Kofu Kupiec

$\text{I, IV} / 42, 43; \text{X} / 59-60; 77-78$

Ap 11/10

Knoff Gerard  
ps. Komiliton

Gdańsk 16  
9A3

zob: Gosińskowski A., Golshue Armia  
Powstania..., Toruń 1987, s. 27, 52-53,  
71, 87, 245.

ASL x'08